Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr 22 (Rok I). Radomsko, Czwartek 2 Marca 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER RADOMSZCZAŃSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Radomsko, ul. Żeromskiego 9.

Ceny ogłoszeń: za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Drobne ogłoszenia po 10 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.

Rękopisów nadesł. Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od g. 6—7 w.

Prenumerata miesięcznie wynosi zł. 2 zamiejscowa zł. 2.50

Z SEJMU i SENATU

Senat uchwalił budżet — Zmiana opodatkowania spadków

Warszawa. — Na plenarnem posiedzeniu Senatu po rozpatrzeniu budżetów Min. Skarbu, Monopoli i Rent Inwalidzkich przystąpiono do trzeciego czytania preliminarza i do ustawy skarbowej. Po przemówieniu gen. referenta sen. Szarskiego, uchwalono budżet, który w ostatecznych cyfrach przedstawia się następująco: wydatki 2.449.076.694 zł.; dochody — 2.058.931.881 zł.; deficyt — 399.144 813 zł.

Wśród entuzjazmu Senat przyjął rezolucję o konieczności kolonji dla Polski, upoważniającą więc rząd, by w odpowiedniej chwili wystąpił na terenie międzynarodowym o przyznanie nam kolonji.

KOMISJA SKARBOWA SEJMU

Warszawa. — Sejmowa komisja skarbowa przyjęła w obu czytaniach rządowy projekt ustawy o odstąpieniu gminie miasta Gdyni na własność gruntów państwowych oraz poprawki senatu do ustawy zezwalającej na zbywanie i zmianę nieruchomości państwowych.

Następnie komisja przyjęła w drugiem czytaniu wniosek klubu BB. nowelizujący ustawę dotyczącą opodatkowania spadków i darowizn. Tendencją tego wniosku jest ułatwienie spadkobiercom spłaty podatku spadkowego.

Wniosek klubu BB. w sprawie nadmiernego wymierzania podatku przemysłowego i dochodowego oraz wniosek Koła Żydowskiego o zaniechaniu poborów podatku od nieruchomości miejskich w wypadku zaległości komornego, komisja odrzuciła. Ministerstwo Skarbu zagadnienie to uregulowało już w drodze odpowiednich okólników.

KOMISJA OŚWIATOWA SEJMU

Warszawa. — Komisja oświatowa Sejmu przyjęła jednomyślnie projekt ustawy o opiece nad muzeami publicznemi.

Załatwienie projektu ustawy o przedłużeniu terminu składania niektórych egzaminów w szkołach akademickich, referowanego przez posła Pochmarskiego z uwagi, iż ministerstwo W. R. i O. P. musi się jeszcze ustosunkować do poprawki proponowanej przez referenta, odłożono do następnego posiedzenia komisji. c

Podpalenie Reichstagu

W przededniu wojny domowej?

Berlin. — Ubiegłej nocy w gmachu „Reichstagu" wybuchł olbrzymi pożar. Cały budynek stanął nagle w płomieniach.

Ogień ukazał się odrazu z czterech stron i objął całą kopułę gmachu. Słup ognia bił wysoko w górę. Łunę było widać z wielkiej odległości.

Ogień wewnątrz gmachu uczynił olbrzymie spustoszenia. Zarówno główna sala posiedzeń, jak i kuluary oraz trybuny padły pastwą płomieni.

Straty sięgają miljonowych sum. Zachodzi niebezpieczeństwo zawalenia się głównej kopuły gmachu. Policja, po wkroczeniu do płonącego gmachu, ujęła osobnika, który przyznał się do podpalenia, oświadczając, że jest członkiem holenderskiej partji komunistycznej.

Nazywa się on van der Luebbe i liczy lat 24.

Aresztowanego pod silną strażą przewieziono do prezydjum policji, gdzie poddano go natychmiast przesłuchaniu. Dotychczas ustalono już sześć miejsc, w których nastąpiło podpalenie i gdzie znaleziono jeszcze butelki z benzyną. Liczą, że podpalenie nastąpiło ogółem w 30 miejscach wewnątrz gmachu.

Berlin. — Wiadomość o wybuchu pożaru w Reichstagu zaalarmowała najwyższe czynniki urzędowe. Na miejsce pożaru zjawili się niezwłocznie kanclerz Hitler, wicekanclerz Papen, prezydent policji berlińskiej, admirał Levetow, syn cesarza August Wilhelm i inni.

Liczą się z dalszemi aktami teroru ze strony komunistów, wobec czego zarządzono natychmiast ostre pogotowie policji. Zmobilizowano również oddziały pomocnicze, które obstawiły wszystkie gmachy państwowe. Dwóch członków zarządu komunistycznej frakcji Reichstagu aresztowano.

Istnieją poszlaki, że brali oni udział w podpaleniu. Reszta posłów i przywódców partji komunistycznej została poddana nadzorowi policyjnemu względnie internowana. Cała prasa komunistyczna i socjalistyczna została zawieszona na 4 tygodnie.

Wiedeń. — „Arbeiter Zeitung" uważa, twierdzenie, iż gmach Reichstagu podpalił komunista holenderski za niewiarygodne. Podpalenie Reichstagu leży w interesie narodowych socjalistów, którzy przygotowują się do nowych aktów teroru przeciwko swym przeciwnikom politycznym.

„Arbiter Zeitung" twierdzi dalej, że Oddziały szturmowe narodowych socjalistów przygotowały się do masowego pochodu na Berlin.

W dniu wyborów albo bezpośrednio potem mają w Niemczech nastąpić niespodzianki polityczne. Narodowi socjaliści planowali rzekomo proklamowanie ustąpienia Hindenburga nawet wbrew jego woli. Od zamiaru tego jednak odstąpili, ponieważ generałowie Reichswehry wierni Hindenburgowi zagrozili w takim wypadku oporem. c

Popierajcie L. O. P. P.

Doniosła uchwała Rady Ministrów

Zakaz eksmisji przedłużony do października

Warszawa. — Zakaz eksmisji bezrobotnych z mieszkań 1 i 2-izbowych z powodu nieopłaconego komornego, obowiązujący w Polsce do dnia 30 marca, został uchwałą Rady Ministrów przedłużony na okres miesięcy letnich, t. j. do października rb. Już w roku ubiegłym rząd, wobec krytycznego położenia bezrobotnych, zastosował zakaz eksmisji bezrobotnych z mieszkań na okres letni. Z uwagi na to, że w roku bieżącym nie nastąpiła poprawa położenia szerokich rzesz bezrobotnych obywateli, skorzystał rząd z przysługującego mu prawa, aby uchronić bezrobotnych przed niebezpieczeństwem utraty dachu nad głową z powodu nieopłacenia komornego.

Wobec tego, że zarządzenie powyższe rozciąga się na cały okres letni, a od października trwa moc prawna zakazu eksmisji w okresie zimowym, przeto rząd zabezpieczył właściwie bezrobotnych przed eksmisją w okresie całego roku. g

Burzliwe posiedzenie

Konferencji rozbrojeniowej

Genewa. — Na posiedzeniu konferencji rozbrojeniowej doszło do burzliwych dyskusyj, przyczem dwa wnioski Niemiec zostały oddalone.

Dyrektor ministerjalny Brandenburg uzależnił dalszy udział Niemiec w obradach nad francuskim planem umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego od załatwienia jego zdaniem głównej sprawy — zniesienia lotnictwa wojskowego.

Francuski plan utworzenia międzynarodowej kontroli powietrznej spotkał się z ostrym sprzeciwem Anglji i Włoch, a nawet państwa poza-europejskie go odrzucają.

Komisja główna przyjęła wniosek mocarstw kolonjalnych, aby do wojska kolonjalnego zastosowano system wojskowy europejski i tem samem armja kolonjalna wyjęta zostanie z pod wszelkich zarządzeń rozbrojeniowych.

Nadzwyczaj burzliwy przebieg miały obrady nad załatwieniem sprawy prywatnych związków i organizacyj obronnych.

Wniosek Niemiec, Anglji, Stanów Zjednoczonych i Włoch, aby sprawę tą przekazać odpowiedniej komisji, został odrzucony 10 głosami przeciw 17.

Wobec tego komisja główna konferencji rozpocznie obrady nad wcieleniem tych związków do ogólnego rozbrojenia.

Rządy Francji i Anglji zażądały od Ligi Narodów wydania zakazu wywozu broni do Boliwji i Paragwaju. g

Akcja państw europejskich

przeciw Japonji.

Paryż. — W ministerstwie spraw zagranicznych rozpoczęły się narady z przedstawicielami szeregu państw w sprawie ewentualnego zakazu sprzedaży broni Japonji.

Podobno Paul Boncour powziął już postanowienie, że Francja przyłączy się do decyzji, jaką poweźmie w tej kwestji komitet Ligi Narodów w Genewie.

Jak opiewają wiadomości, zaczerpnięte z dobrego źródła, Ameryka wyraziła zgodę wzięcia udziału w akcji ekonomicznej przeciwko Japonji i to samo miały przyrzec rządy Szwecji i Norwegji.

Inaczej ma się sprawa z Holandją, która pragnie zawrzeć pakt nieagresji z Japonją, żeby w ten sposób móc dalej dostarczać jej naftę z Indji holenderskich i tem samem uchronić posiadłości swe przed ewentualną akcją Japonji.

Znamienne jest, że Matsuoka wyjechał do Hagi, zaś Paul Boncour konferował wczoraj z posłem holenderskim.

Wypadki rozwijają się w szalonem tempie, przyczem w kołach politycznych nie ukrywają, że mogą przyjąć obrót niebezpieczny.

Nie ulega kwestji, że presja Ameryki na państwa dłużnicze odgrywa dziś rolę niemal decydującą o wszystkiem. l

Groźba strajku

w Łodzi.

Łódź. — W Aleksandrowie pod Łodzią zastrajkowali robotnicy przemysłu pończoszniczego. Większość robotników porzuciła swoje warsztaty.

Powodem strajku jest niechęć ze strony właścicieli fabryk do zawarcia umowy zbiorowej.

Łódź. — Pod wpływam interwencji posłów, reprezentujących związki zawodowe robotników, główny inspektor pracy zdecydował się zwołać konferencję przemysłowców włókienniczych.

Chodzi o zawarcie umowy zbiorowej, od której przemysłowcy uchylają się. l

Ujawnienie dalszych zbrojeń Węgier przez Włochy

Paryż. — „Echo de Paris" publikuje dalszy ciąg sensacyjnych informacyj w sprawie nielegalnego zbrojenia Węgier przez Włochy, dodając, że informacje te pochodzą ze źródła zagranicznego, godnego absolutnej wiary. Według tego źródła, Włochy przesłały Węgrom via Austrja w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy 195 ton gazów trujących. Ostatnia przesyłka gazów nastąpiła 17 grudnia, t. j. na tydzień przed transportem karabinów maszynowych, zatrzymanych w Hirtenburgu. Po tym ostatnim transporcie zamierzano wysłać do Węgier z Brescji transport 50 tysięcy karabinów, co jednak, ze względu na ujawnienie sprawy, nie doszło do skutku. Gazy trujące wyprodukowano w zakładach w Medjolanie i Savonie, które pracują na wielką skalę dla rządu włoskiego i jego sojuszników.

Dziennik dodaje, że 48 samolotów, dostarczonych Węgrom przez rząd włoski, było wyposażonych w przyrządy do wytwarzania osłon gazowych, a 12 samolotów bombowych przyleciało do Węgier z pełnym ładunkiem bomb.

Nowe nominacje
w dyplomacji polskiej.

Warszawa. — Na stanowisko posła w Rzymie mianowany zostanie Jerzy hr. Potocki, brat Alfreda, ordynata na Łańcucie.

Nominacja p. Michała Mościckiego na stanowisko posła Rzeczpospolitej w Wiedniu została już podpisana. 1

Powołanie nowych świadków
w sprawie Gorgonowej.

Kraków. — Na wniosek obrony Rity Gorgonowej sąd przysięgłych w Krakowie powołał nowych świadków, którzy nie byli przesłuchiwani w sądzie lwowskim.

M. in. powołani zostali: prefekt Stasia Zaremby, ks. Karol Ciśniak, Bronisława Becherówna, szofer Józef Wiśniewski, nadkomisarz Frankiewicz, podkomisarz Respond i dr. Csala z Brzuchowic, który, jak wiadomo, pierwszy pośpieszył z pomocą i stwierdził też zgon Lusi Zarembianki. 1

Stanowisko senatu gdańskiego
w sprawie policji portowej

Gdańsk, — W sprawie policji portowej, opublikował senat gdański nową deklarację w prasie gdańskiej. Senat twierdzi, że Polska wychodzi z błędnego założenia, sądząc, że senat z chwilą wymówienia umowy w sprawie policji portowej, swą policję z terenu portowego wycofał.

Wycofanie policji nietylko nie nastąpiło lecz przeciwnie, oddziały policyjne zostały do tego czasu jeszcze bardziej wzmocnione.

Co do prawnej strony problemu, to senat gdański utrzymuje, że stanowisko Polski, w myśl którego Radzie Portu przysługuje zwierzchnictwo nad policją portową, nie odpowiada obowiązującym przepisom prawnym, ponieważ senat gdański posiada zwierzchność policyjną na całym terenie Wolnego Miasta.

W dalszym ciągu swojej deklaracji, polemizuje senat z rządem polskim w sprawie zamierzeń Polski oddania do dyspozycji Rady Portu dla celów policji portowej funkcjonarjuszy polskiej policji. Senat gdański widzi w tych propozycjach zamiar utworzenia z terenu portowego państwa w państwie gdańskiem.

Przy końcu swej deklaracji zapowiada senat, że z całą energją zarówno on, jak też i gdańska delegacja do Rady Portu, polskim planom i zamierzeniom będzie się przeciwstawiać.

Jak z tych wynurzeń senatu gdańskiego wynika, zatarg w sprawie policji portowej jest dalekim jeszcze od załagodzenia.

Prześladowania
katolików w Hiszpanji

Paryż. — Z Madrytu donoszą o coraz gwałtowniejszem szerzeniu się rozruchów na tle przeciwreligijnem. W Bilbao, w którem elementy radykalne mają wybitną przewagę, panuje wielkie podniecenie z powodu uchwały rady miejskiej w sprawie zburzenia historycznego kościoła Zbawiciela.

Socjalistyczna rada miejska tego miasta odrzuciła prośbę wiernych o odroczenie terminu zburzenia.

W Ariona i Xeres wydano zakaz bicia w dzwony, oraz uchwalono zburzenie krzyża, postawionego przed 400 laty i posiadającego ogromną wartość historyczną a przedewszystkiem artystyczną. 1

Izba deputowanych
przyjęła projekt finansowy

Paryż. — Izba deputowanych przyjęła wczoraj w trzeciem czytaniu 348 głosami przeciwko 222 całokształt projektów finansowych obecnego rządu. 1

Chwila bieżąca.

— Na wspólnem posiedzeniu rad naczelnych stronnictwa Prawicy Narodowej, Stronnictwa Chrześcijańsko-rolniczego i Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej uchwalono połączenie tych ugrupowań w jedną organizację.

— W Bytomiu odbył się walny zjazd związku harcerstwa polskiego w Niemczech.

— Prasa sowiecka donosi, że wskutek długotrwałej posuchy w zachodniej części prowincji Szen-Si w Chinach, znów rozpoczął się głód. Głoduje przeszło 100 tys. osób.

— Prezydent Rzeszy podpisał przedłożony mu przez rząd niemiecki dekret o ochronie narodu i państwa. Dekret wchodzi w życie natychmiast. Zawiera on m. in. postanowienia konstytucji.

— W Zagłębiu Donieckiem (Sowiety) jak donosi „Izwiestia" w ciągu grudnia ub. r. zarejestrowano 191 katastrof kolejowych.

— Rumuńskie min. oświaty poczyniło daleko idące oszczędności w budżecie, likwidując Akademję Sztuk Pięknych w Klausenburgu, Konserwatorjum muzyczne w Czerniowcach i wydział sztuk dekoracyjnych w Bukareszcie.

— Prezydent republiki chińskiej marsz. Czang-Kai-Czek postanowił stanąć na czele wojsk chińskich i dowodzić kampanją wojenną przeciw Japończykom w Dżeholu.

— Agencja „Indopacifique" donosi, że do Nankinu przybyło wielu lotników zagranicznych m. in. z Francji i Anglji, którzy zaofiarowali swe usługi chińskiemu sztabowi generalnemu. c

Z Częstochowy

Kalendarzyk

1933	MARZEC 2 Czwartek	Słońca
	Dziś Heleny	wschód 6.26
	Jutro Kunegundy	zachód 5.12

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 1 na 2 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Mandata i Nowaka St. Rynek № 2.
p. Włosińskiego ul. 7 Kamienic № 27.

W nocy z dnia 2 na 3 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Kozerskiego II Aleja 26
i apteka na Ostatnim Groszu.

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny. „Wilki w nocy"—Rittnera
Kino „Odeon". „Małżeństwo dla opinji"
Kino „Nowości". „Zemsta Tonga".
Kino „Grand". „Rome expres"
Kino „Oaza". „Wielka atrakcja w cyrku"
Kino „Muza". „Z dnia na dzień" i „O tobie tylko śnię"

—

— Ulgi dla rolnictwa. Pod przewodnictwem p. premjera odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem rozpatrzono i uchwalono szereg projektów ustawodawczych. Rada Ministrów uchwaliła m. in. 4 projekty ustaw, związanych z akcją oddłużeniową w rolnictwie. Są te mianowicie ustawy: 1) o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych. 2) o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, 3) o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych, posiadaczy gospodarstw ziemskich, oraz 4) w sprawie zmian w ustawie o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne i związanym z tą ustawą rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich parcelowanych w celu spłaty tych zobowiązań. Z innych projektów ustawodawczych Rada Ministrów uchwaliła i postanowiła wnieść do Sejmu: projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego, o uchyleniu stosowania przepisów o przebudowie ustroju rolnego do terenów budowlanych, oraz o zarobkowym przewozie osób pojazdami mechanicznemi w obrębie gminy miejskiej. g

— Ustawa o zmazaniu winy. Osoba karana więzieniem w drodze sądowej wpisywana jest do rejestru przestępców karnych. Zapis ten ciąży na danej osobie w ciągu długich

MĄŻ ZA MILJONY
POWIEŚĆ.

162)

Henryka, spostrzegłszy męża, mimowoli zmarszczyła lekko brwi ze wstrętu. Anusia zauważywszy to. dała jej znak, aby zapanowała nad swem uczuciem.

Hrabia siadł przy łóżku Henryki i wziął jej rękę.

— Myślałam, że jesteś w Paryżu—rzekła.

— Powróciłem, droga Henryko.

— Na długo?

— Pozostanę w Chennevieres przy tobie, dopóki nie wyzdrowiejesz.

— Ja nie wyzdrowieję już nigdy — odrzekła ze smutkiem.

— Dziecię moje drogie—zawołała pani Dauray — odpędź od siebie te myśli ponure, które tylko szkodzą twemu zdrowiu. Twój powrót do zdrowia jest bliski...

— Tembardziej — dodał hrabia — iż możesz mieć nadzieję, iż wkrótce odszukam twoją córkę...

Hrabia spodziewał się wybuchu radości, który jednak nie nastąpił. Na jedną chwilę w oczach Henryki błysnął ogień, ale twarz jej wyrażała obawę, prawie boleść.

— Czy wiesz już, kto mi ją porwał?—zapytała głosem drżącym.

— Nie wiem jeszcze, ale jeden z użytych przezemnie ajentów oświadczył mi wczoraj wieczorem, że wpadł już na ślad zbrodniarza i wkrótce odkryje go i odbierze nasze dziecię,

W Henryce wszystka krew zastygła.

— Jeżeli ten ajent mówił prawdę, więc cóż w takim razie uczynisz?

— Zemszczę się...

— W jaki sposób? — pytała, drżąc z przerażenia.

— Oh! bądź spokojną... Nie udam się do sądu i jeżeli tylko nie będzie to łotr pospolity, to wyzwę go i zabiję w pojedynku.

Henryka ukryła twarz w dłonie.

— Nie lękaj się o mnie — mówił dalej hrabia, mylnie tłomacząc sobie wzruszenie swej żony. — Gdy zbrodniarz stanie przedemną, zadrży mu ręka.. będę walczył w dobrej sprawie, więc zwyciężę.

Poczem chcąc zmienić przedmiot rozmowy, zapytał.

— Jak się czujesz, drogie dziecię?

— Jestem bardzo osłabioną...

— Czy ściśle spełniasz polecenia lekarza?

— Spełniam.

Hrabia rzucił okiem na stojący przy łóżku Henryki stolik, na którym stała flaszeczka z przezroczystym bezbarwnym płynem. Wziął ją w rękę i zwróciwszy się do Anusi, zapytał:

— Czy to lekarstwo pani hrabina przyjmuje?

— Tak, proszę pana hrabiego—odrzekła pokojowa.

Jak je dajesz?

— Trzy razy dziennie: rano, w południe i wieczorem po jednej łyżce stołowej w szklance wody ocukrzonej.

Hrabia postawił flaszeczkę na stoliku i wrócił do Henryki.

— Musisz mi, droga Henryko, wyzdrowieć prędko. Proszę cię, panuj nad swemi cierpieniami moralnemi, gdyż one to są źródłem twojej choroby. Ja ze swej strony, bądź przekonaną, uczynię wszystko, by przynieść ci ulgę. Dzięki mnie odzyskasz wkrótce swą córkę i mam nadzieję, że będziesz mi wdzięczną.

Henryka nic nie odrzekła.

— Teraz, gdy już pozostanę w willi na dłużej, zajmę pokój oddzielony od twego tylko garderobą, której drzwi mogą być napół uchylone. Gdybyś była w nocy więcej cierpiącą, zawołasz mię tylko, a przyjdę natychmiast. Anusia, która już dziesięć nocy przy tobie czuwała, musi by strudzoną.

— To pewno—wtrąciła pani Dauray—że biedne dziecko potrzebuje odpoczynku.

d. c. n.

lat, niekiedy aż do ostatniego tchnienia. Gdy osoba ta zwraca się z jakąś prośbą do władz lub instytucyj, a za łatwienie tej prośby zależne jest od niekaralności, powstaje niekiedy sytuacja tragiczna. W Ministerstwie Sprawiedliwości rozważany jest obecnie projekt ustawy o zmazaniu winy. Chodzi o to, aby osoba, która w ciągu określonej liczby lat po wyjściu z zakładu więziennego prowadziła się porządnie i zerwała ze swoją przestępczą przeszłością, zupełnie była oczyszczona. Zmazanie winy musi się przejawić w ten sposób, by w rejestrze nazwisko danej osoby uległo zatarciu. Pozatem wszelkie zapiski, wszelkie akta, które mogłyby dać możność komukolwiek przeprowadzenia dowodu prawdy na wypadek oskarżenia lub zniesławienia byłyby zniszczone. g

— **Walne zebranie reprezentantów „Jedności"**. W niedzielę dnia 5 marca odbędzie się walne zebranie reprezentantów Stowarzyszenia Spółdzielczego „Jedność". Na porządku dziennym znajduje się wybór nowej rady nadzorczej i zarządu. Władze nadzorcze spodziewają się po wyborach bardzo dużo. Przedewszystkiem Stowarzyszenie Spożywców Rzpltej Polskiej przyrzekło udzielić znacznej pomocy materjalnej i moralnej. W związku z wyborami, dotychczasowy naczelny dyrektor „Jedności", p. Kazimierz Browicz zrzekł się zajmowanego stanowiska.

— **Z teatru Kameralnego**. W środę o godz. 17-ej znakomita komedja Kiedrzyńskiego „Życie jest skomplikowane". Wszystkie miejsca po 1 zł.. Przedstawienie to zorganizowane jest staraniem ludowych kursów oświatowych. Bilety do nabycia wcześniej w księgarni W. Swięckiego i od godz. 15 ej w kasie teatru. Wieczorem o godz. 20 ej „Wilki w Nocy" Przedstawienie to przeznaczone jest na bezrobotnych. W piątek premjera „Panny Maliczewskiej. — Gabrjeli Zapolskiej.

— **Zawody bokserskie „Brygada" — „Naprzód"**. W ub. niedzielę odbyły się w „Ognisku Niepodległości" zawody bokserskie między drużynami K. S. „Brygada" i młodą drużyną K. S. „Naprzód" z Rudy na Sląsku.

Przebieg walk wykazał słabość boksu częstochowskiego, który w tym sezonie ponosi same porażki, graniczące z kompromitacją. Wogóle dużo mówi się o rozwoju sportu, a w tym wypadku boksu, o wspaniałej formie zawodników, a jak przyjdzie do walki, wówczas rażące braki wychodzą na wierzch. A bokserzy Brygady mają warunki dobre. Trochę pracy — a rezultat byłby inny. Narzeka się na małe zainteresowanie publiczności zawodami bokserskiemi — ale nic dziwnego — miast zawodów, odbywa się tylko parodja boksu.

Oto np. bokser częstochowski cięższy o 19 klg. od przeciwnika ze Sląska—i mimo rażącej różnicy wag — Slązak zwycięża.

Mecz zakończył się wynikiem remisowem 6 : 6, co na własnym terenie jest nie bardzo pochlebnym wynikiem, jest jakoby moralną porażką.

Wyniki techniczne walk przedstawiały się następująco:

Waga piórkowa — Makosz (R) zwycięża Chudego (C) przez k-o w 2 rundzie. Waga lekka: Białas (R) — Berg. Wygrywa Berg w. o., w spotkaniu towarzyskiem remisuje. W tej samej wadze Liściorz (R) po b. ładnej walce pokonał w 2 rundzie przez k-o Kubika. Waga półśrednia: Sznober (R) — Solecki (C). Najładniejsza a zarazem najkrótsza walka wieczoru. Już w 1 rundzie Sznober położył się na deski po silnym ciosie Soleckiego. Waga półśrednia: Besler (C) wygrywa przez k-o w 2 rundzie Woźniaka (R), Wreszcie w ostatniej walce wieczoru spotkali się w wadze średniej: Kowaczyk (R) — Fersen (C). W 2 rundzie ten ostatni dobrowolnie ustąpił pola przeciwnikowi, nie mogąc sprostać doskonałemu ślązakowi.

Sędziował w ringu p. Dobrowolski — poprawnie. l

— **Wścieklizna w Częstochowie** Na skutek pisma powiatowego lekarza weterynaryjnego o sprawdzeniu zarazy wścieklizny w mieście Częstochowie — Tymczasowy Zarząd Miejski wydał polecenie rakarzowi miejskiemu by wszystkie wałęsające się psy w mieście były wyłapywane i wybijane, przyczem wszystkie psy mają być dniem i nocą trzymane na uwięzi, wyprowadzać je można tylko na smyczy — po zaopatrzeniu w gęste kagańce. Koty mają być trzymane w zamknięciu. c

— **Choroby zakaźne i zgony** W ósmym tygodniu 1933 roku, t.j. od dnia 19.II do 25 lutego, miejski wydział zdrowia zanotował 30 zgonów, w tem 26 chrześcijan i 4 żydów.

Wypadków chorób zakaźnych stwierdzono—6, w tem na błonicę—3, płonicę—2 i świeżba—1.

— **Stan bezrobocia**. Według danych statystycznych liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy na terenie całego kraju wynosiła w dniu 25 ub. m. — 286 255 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnybh w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego o 5,456 osób.

— **6 miesięcy więzienia za kradzież w domu noclegowym**. Henryk Rak, stały mieszkaniec domu noclegowego przy magistracie, obudził się pewnego ranka bez pantofli. Położył się wieczorem na pryczy, pantofle położył pod głowę i zasnął. Jakież było jego zdumienie, gdy rano sięgając po pantofle, wyjął z pod siennika paczkę starych gazet, które litościwy złodziej mu zostawił. Niezwłocznie zameldował o tem policji, która ustaliła, że kradzieży dokonać mogli tylko Kowalski i Januszewski, dwaj najbliżsi jego sąsiedzi, również pensjonojusze zakładu noclegowego. Pantofle znaleziono na dachu szopy znajdującej się przy magistracie. Onegdaj, za tą kradzież, Kowalski i Januszewski stanęli przed sądem. Do winy się nie przyznali. Przewód sądowy i rejestr karny w dostatecznym stopniu wyjaśnił jednak winę oskarżonych. Skazani zostali przez sąd na 6 miesięcy więzienia każdy.

— **Ograniczenie ruchu kołowego na mostach** Wobec poważnego zagrożenia szeregu mostów na terenie powiatu zawierciańskiego tamt. starosta powiatowy z uwagi na bezpieczeństwo publiczne [poczawszy od dnia 22 lutego 1933 r. ruch kołowy wszystkich pojazdów o ciężarze powyżej 5 tonn brutto zamyka na poniższych mostach: Na drodze ;wojew. 9 W. — Ogrodzieniec — Zawiercie most nr. 22 | 1 na klm. 21.957 w Siewierzu na Czarnej Przemszy. Na drodze pow. Janów — Myszków — Siewierz, most nr. 35 | 1 na klm. 34,074 w Myszkowie na Warcie; most nr. 48 | 2 na klm. 47 441 w Czekance koło Siewierza. Na drodze państwowej Nr. 13 | 6 Będzin — Siewierz — Częstochowa; [most nr. 15 | 1 na klm. 18 przed Siewierzem na Czarnej Przemszy. Winni nie zastosowania się do powyższego zarządzenia ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do tysiąca złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie. c

Nowa ofiara kryzysu gospodarczego

Samobójstwo 63-letniej staruszki

We wtorek o godz. 4 nad ranem, przy ul. Warszawskiej 32 rozegrała się wstrząsająca tragedja. Oto zamieszkała w tym domu w charakterze sublokatorki u pozostającego bez pracy robotnika Idla Wolermana 63-letnia Fajgla Dzlubas wyskoczyła z okna II piętra na podwórko. Wskutek pęknięcia czaszki, złamania kręgosłupa i [in. ciężkich uszkodzeń ciała, śmierć nastąpiła natychmiast. Wszelki ratunek okazał się już spóźniony [ponieważ ciało samobójczyni spostrzeżono dopiero po 2-ch godzinach.

Powodem samobójstwa były ciężkie warunki materjalne i wynikający z tego rozstrój nerwowy. Straciwszy męża w ub. r., utrzymywała się dzięki pieniędzy przysyłanych jej przez dwuch synów z zagranicy. c

Ostatnio synowie z nieznanych przyczyn obcięli znacznie sumę nadsyłanych pieniędzy, chcąc jednak, jak głosi fama, matkę sprowadzić do siebie.

Staruszka, która żyła się z Częstochową, obawiała się wyruszyć w daleką i nieznaną podróż. Wybrała śmierć nagłą i zarazem okropną, która wyswobodziła ją od wszelkich trosk i niepowodzeń doczesnego życia.

— **Dostarczanie podwód strażom pożarnym**. Na skutek wątpliwości, wyłonionych przez wojewodów, ministerstwo spraw wewn. wyjaśniło kwestję, czy osoby, które dostarczyły strażom pożarnym koni, wozów lub samochodów, celem ułatwienia przejazdu do miejsca pożaru, mogą zwracać się do państwowego zakładu ubezpieczeń wzajemnych o zwrot poniesionych w związku z tem kosztów Ministerstwo wyjaśniło, że obowiązujące przepisy nie nakładają na P. Z. U. W. obowiązku zwrotu tych kosztów. Odszkodowanie dla właścicieli podwód, dostarczonych do pożaru, wypłacane może być z budżetu gminy, o ile istnieją w tym zakresie odpowiednie uchwały rad gminnych.

KRONIKA

— **Bezpłatne zezwolenia na broń**. Nowe prawo o broni przewiduje m. in. bezpłatne udzielanie pozwoleń na broń urzędnikom oraz osobom wojskowym. Ponieważ do starostw poczęły wpływać masy podań o takie zezwolenia, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało pismo okólne, wyjaśniające, jak należy interpretować odnośne postanowienia prawa o broni. W piśmie tem Ministerstwo daje wykładnię pojęć obrony osobistej oraz „związku z wykonywaniem obowiązków służbowych".

Związek z wykonywaniem obowiązków służbowych zachodzi wtedy, gdy z uwagi na spełniane przez urzędników obowiązki służbowe pożądane jest, by obok ochrony, którą mieniu państwowemu daje samo Państwo, w obronie tego dobra mogli współdziałać także odnośni urzędnicy, względnie gdy posiadanie określonego rodzaju broni przewidziane jest przez obowiązujące danego funkcjonarjusza państwowego przepisy służbowe (instrukcje).

Co do obrony osobistej Ministerstwo wyjaśnia, iż przypadki takiej obrony zachodzą wówczas, gdy urzędnik ze względu na spełniane czynności może być narażony na bezprawne napaści i że z tego tytułu wskazane jest danie mu możności obrony osobistej przeciw ewentualnym napastnikom.

Dając tak ścisłą wykładnię, pismo to ma na celu ograniczenie wydawania bezpłatnych pozwoleń na noszenie broni. l

— **Wagony kolejowe z łazienkami**. Min. Komunikacji przystąpiło do budowy specjalnych wagonów luksusowych, w których prócz ubikacyj będą się również znajdować łazienki.

(r) **Z Polskiego Czerwonego Krzyża**. W dniu 26 bm. odbyło się w sali Sejmiku Powiatowego doroczne walne zebranie członków Polskiego Czerwonego Krzyża. Zebranie zagaił p. sędzia Domontowicz, który powołał do prezydjum zebrania na przewodniczącego p. rejenta Płanetę na sekretarza — p. Adamkiewicza oraz pp: starostę Woyciechowskiego, nacz. Urs. Skarb. Kozłowskiego. Delegatem zarządu wojewódzkiego PCK był p. płk. Serafinowicz. Po odczytaniu sprawozdania z działalności oddziału za rok 1932 oraz protokułu komisji rewizyjnej walne zebranie udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorjum. Następnie uchwalone budżet oddziału na rok 1933. Delegatem do okręgu został p. nacz. Kozłowski, ustępujących z zarządu pp: dr. Popławskiego i Nowickiego wybrano ponownie. Nadto dokompletowane pp: kapt. Gierałtowską, dr. Dobrańskiego, dr. Postołkę i nacz. Kozłowskiego. W skład prezydjum obecnego zarządu wchodzą pp. przewodniczący inż. Macherski; v-przew. Domontowicz II v przew. dr. Popławski, skarbnik Orłowski i sekretarz Nowicki. g

(r) **Mecz hokejowy „Pławno" — „Korona" 2:1**. Skład teamów. „Korona" w najsilniejszym składzie plus Roman; Lis „Pławno": Romau Gajos Adam Szwedowski, Franciszek Szwedowski, Fabjan Szwedowski, Jan Banaszkiewicz i Jerzy Moskwiński.

Grę gości cechuje ambicja, pewność siebie oraz opanowanie w prowadzeniu krążka. Gracze nie grzeszyli coprawda poprawnością jazdy na łyżwach, natomiast po dobrze obliczonych podaniach w kombinacjach oraz precyzyjnych strzałach poznać można było stały i solidny trening drużyny. Również dobrze stawała obrona natychmiast likwidując ataki „Korony". Akcja „Korony" rozbita na poszczególne wypady solowe dowodziła niezgrania się teamu a słaba obrona stwarza beznadziejne sytuacje pod własną bramką. Radzimy „Koronie" choć przy końcu sezonu zająć się uczciwym treningiem i przynajmniej w rewanżu obronić honor swych barw. g

Z KRAJU.

—

Skarga sędziego
na Radę Adwokacką

(—) Z pośród podań zgłoszonych w październiku r. ub. po ostatnich przeniesieniach w sądownictwie, przez b. sędziów w Warszawie do stołecznej Rady Adwokackiej o przyjęcie w poczet członków palestry nie zostało dotąd załatwione podanie b. sędziego Strumińskiego. Ponieważ nowy statut palestry przewiduje załatwienie podań adwokackich w ciągu 3-ch miesięcy, b. sędzia występuje ze skargą do Sądu Najwyższego. c

Zarządzający domu
dla bezrobotnych żerował na ich krzywdzie

(—) Domami dla bezrobotnych w Antopolu pod Warszawą zarządzał Narcyz Sobol. Stykając się z bezrobotnymi, zarządca obiecywał im wyrobić posadę, gdyż ma jak się wyrażał — rozległe stosunki we wszystkich urzędach.

Nędzarze, pozbawieni dachu nad głową i pracy, chętnie oddawali ostatni często grosz Sobolowi „na koszta". Sobol pobierał od swych ofiar od 10 do kilkudziesięciu zł.

Zwodzeni z dnia na dzień bezrobotni złożyli wreszcie skargę do urzędu śledczego. Po zebraniu materjału obciążającego Sobol został aresztowany i osadzony w więzieniu przy ul. Dzielnej. c

Prywatny rewindykator--oszustem
Egzekwował najbardziej „przepadłe" należności

W branży prywatnych dyskonterów i rewindykatorów różnych należności w stolicy znany jest niejaki Jakób Wiatrak, który zawsze prowadził tranzakcję na większe sumy i obracał się pośród klijenteli poważnej, obsługując głównie firmy, spółdzielnie i domy handlowe.

Metody postępowania rewindykatorów są różne. Począwszy od zwykłego nachodzenia, nudzenia, aż do straszenia, szantażowania i obrzydzania życia. Niektórzy dyskonterzy posuwają się nawet do śledzenia wierzyciela i kompromitowania go gdziekolwiek się obróci.

Jakób Wiatrak zawdzięczał swoje powodzenie zarówno skuteczności w egzekwowaniu najbardziej "przepadłych" należności, jak i temu, że nie zawodził zaufania swoich klientów.

Pewnego razu polecono go zarządowi spółdzielni stowarzyszeń pracowniczych i robotniczych, który miał dużo kłopotu z pakietem trudnych do zrealizowania weksli. Wiatrakowi powierzono weksle na kilkanaście tys. zł. Dyskonter umówił się o procent zabrał weksle i obiecał stopniowo wpłacać pieniądze. Tymczasem czas płynął, a Wiatrak nie dawał o sobie znaku życia. Nagabywany tłumaczył się że ma trudności z realizacją.

Zaniepokojony skarbnik spółdzielni zaczął sprawdzać u wierzycieli i przekonał się, że weksle zostały zdyskontowane, a pieniądze Wiatrak przywłaszczył. Zarząd spółdzielni złożył skargę do prokuratora. Prawie jednocześnie wpłynęło kilka analogicznych skarg od osób prywatnych. Na wieść o kompromitacji Wiatrak wyszedł z mieszkania i gdzieś się ukrył.

Rozesłano za nim listy gończe.

Podczas kiedy Wiatraka szukano wyszła na jaw jeszcze jedna jego afera. Przedsiębiorca budowlany Tadeusz Godlewski oskarżył go o przywłaszczenie pieniędzy przeznaczonych na zakup materjałów na remont cegielni Towerzystwa budowlanego „Cegła". Aferzysta został po dłuższych poszukiwaniach odszukany i aresztowany.

Sędzia śledczy po przesłuchaniu zwolnił go za kaucją. c

Pomysłowy oszust
sprzedał cudzą taksówkę w obecności właściciela.

(—) W tych dniach przyjechał do Warszawy niejaki Chil Rosenwald z Siedlec w celu kupienia samochodu, który chciał uruchomić w komunikacji międzymiastowej.

Już po przyjeździe na dworcu Wschodnim zaczął się przepytywać wśród szoferów. Wówczas podszedł do niego jakiś osobnik i szepnął mu na ucho, że ma do sprzedania ładny samochód - taksówkę i to po cenie okazyjnej.

Obaj wsiedli do tramwaju i pojechali w kierunku dworca Gdańskiego Po drodze wysiedli i weszli do restauracji Judaszki przy ulicy Sierakowskiej. Nieznajomy zapowiedział Rosenwaldowi, że za chwilę nadjedzie szofer z taksówką, która jest do sprzedania.

Po chwili wyszedł z restauracji, poczem wywołał Rosenwalda, pokazał mu taksówkę, która właśnie zajechała, obaj wsiedli do środka i pojechali „na próbę" w kierunku Marymontu.

Samochód funkcjonował świetnie. Rosenwald był zachwycony. Po powrocie do restauracji nieznajomy polecił podać szoferowi śniadanie, a sam przy osobnym stoliku przystąpił do ubijania targu. Kiedy szofer był zajęty jedzeniem, wyszli i Rosenwald jeszcze raz obejrzał przypadająca mu do gustu maszynę.

Zgodzono się na cenę 1000 złotych. Rosenwald wpłacił a konto 300 zł, i umówił się na spotkanie wieczorem, kiedy to miały być załatwione inne formalności.

Po odebraniu pieniędzy nieznajomy wyszedł. Tymczasem Rosenwald postanowił przygotować auto do drogi i zaopatrzyć je w benzynę. W tym celu zwrócił się do szofera. Szofer z początku nie rozumiał, o co Rosenwaldowi chodzi, a potem zrobił wielkie oczy i oświadczył, że nie wie o niczem, a samochód jest jego własnością.

Teraz dopiero Rosenwald zrozumiał, że padł ofiarą oszustwa. Wezwał policjanta i oskarżył szofera o współudział w oszustwie.

Okazało się jednak, że szofer rzeczywiście o niczem nie wiedział, a cała tranzakcja była zręcznie ukartowanym przez nieznajomego „kantem". Policja trudzi się nad odszukaniem oszusta. l

Ze świata.

—

Schronisko w skrzyni prochu
Niesamowity wypadek w koszarach

(x) Pewien włóczęga belgradzki przeskoczył nocą przez płot w nadziei, że za tym płotem znajdzie jakiś budynek, w którym będzie mógł przenocować. Dostał się w ten sposób do jakiegoś niezamieszkałego domku, w którym stało mnóstwo skrzyń. Wędrowiec wybrał sobie jedną ze skrzynek i ułożył się w niej do snu. Sen ten o mało nie stał się jego ostatnim snem na ziemi.

Nazajutrz rano wyciągnął go ze skrzynki jakiś żołnierz z oznakami najwyższego przerażenia. Aresztował go natychmiast i odstawił wprost do więzienia, okazało się bowiem, że włóczęga spał w skrzyni z prochem, która była do połowy napełniona.

Gdy biedaczysko dowiedział się o tem dostał ze strachu napadu konwulsji. g

Barwne ubrania dla mężczyzn

(x) W Dortland Hall w Londynie, fabrykanci materjałów na ubrania męskie, oraz wytwórcy konfekcji męskiej urządzili wystawę nowości w swoim zakresie pod hasłem: „Więcej barw dla mężczyzn".

Choć na wystawę tę mają wstęp tylko krawcy i właściciele sklepów z konfekcją męską, to jednak prasa londyńska podaje obszerne sprawozdania z tego pokazu.

A więc znajdują się tam garnitury niebieskie i zielone, pidżamy, szlafroki, ubrania sportowe, koszule itd. o wszystkich barwach tęczy, kapelusze kolorowe o kształtach niezwykłych.

Jedna z firm wystawia t. zw. „meloniki", wykazując wszystkie zmiany jakim taki kapelusz ulegał od czasu swego powstania do chwili obecnej, t. j. do obmyślonego właśnie przez Związek kapeluszników angielskich nowego kształtu tego kapelusza. Inny znów wystawca przedstawił poglądowo dzieje kapelusza męskiego w ciągu ostatnich lat sto dziesięciu.

Co się tyczy krawatów, to najmodniejszym ma być „Swit" barwy jasno niebieskiej i „Noc" barwy lśniącogranatowej.

Choć dotychczas, jak wiadomo, wszelkie próby nawrotu do wielobarwnych ubrań męskich z siedemnastego i osiemnastego wieku zawiodły to jednak wystawcy londyńscy są przeświadczeni, że nawrot taki nastąpi i to niedługo. g

Twórzmy razem

polską flotę powietrzną.—

przypinajmy Polsce

mocarne skrzydła

zapisujmy się do L. O. P. P.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, czwartek 2 marca

12.10	Płyty gramofonowe.
12.15	Poranek symfon. z Filharmonji Warsz.
15.50	Płyty gramofonowe
17.05	Komunikat hydrograficzny
17.30	Muzyka
18.00	Odczyt
18.30	Odczyt dla maturzystów
18.50	Muzyka lekka z kawiarni
19.25	Bieżące wiadomości rolnicze
19.45	Prasowy dziennik radjowy
19.51	Koncert popol. pod dyr. J. Ozimińskiego
20.15	Kwadrans literacki.
20.30	Wiadomości sportowe.
21.00	Muzyka taneczna z danc.
23.00	Muzyka taneczna.

Za Spółkę Wydawniczą: Stanisław Stangenberg. Redaktor: Z. Kierzkowski.

Druk. "Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.